

Sygn. akt: I C 693/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 stycznia 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko K. C.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. C. na rzecz powoda M. W. kwotę 17.700 zł (siedemnaście tysięcy siedemset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 października 2015 r. do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od pozwanej K. C. na rzecz powoda M. W. kwotę 2436 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści sześć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanej K. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 332, 68 zł (trzysta trzydzieści dwa złote i sześćdziesiąt osiem groszy) z tytułu zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa

V. nakazuje ściągnąć od powoda M. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 156,56 zł (sto pięćdziesiąt sześć złotych i pięćdziesiąt sześć groszy) z tytułu zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa

Sygnatura akt: I C 693/14

UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł pozew przeciwko K. C. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 26.060 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że do marca 2011r. strony pozostawały w stałym, nieformalnym związku, wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe i wspólnie zamieszkiwały. W trakcie trwania tego związku tj. w dniu 13 maja 2009r. pozwana dokonała zakupu samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za cenę 56.000 zł. Jak wskazuje powód środki pieniężne na zakup tego pojazdu pozwana otrzymała od powoda z jego majątku osobistego. Pojazd został zarejestrowany wyłącznie na nazwisko pozwanej, lecz pierwotnie korzystały z niego obie strony, dopiero

w późniejszym okresie korzystała z niego wyłącznie pozwana. Powód wskazuje, że środki na zakup tego pojazdu otrzymał od matki ze sprzedaży należącego do niego samochodu marki M.. Środki te następnie matka powoda przelała na rachunek powoda w banku (...) S.A., a powód przelał je na swój drugi rachunek w (...) Bank (...) S.A. Swoje roszczenie powód wywodzi z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W pierwszej kolejności pozwana zwróciła uwagę, że niniejsza jest już drugą z powództwa powoda przeciwko pozwanej, której przedmiotem jest zwrot środków rzekomo przeznaczonych przez powoda na zakup spornego pojazdu. W sprawie o sygnaturze I C 706/12 powód wnosił o zasądzenie kwoty 56.600 zł z tytułu pożyczki. Pozwana wskazała przy tym, na prawomocne zakończenie sprawy I C 706/12 oraz tożsamość celu, który zamierzał i zamierza powód osiągnąć w obu postępowaniach. Pozwana zaprzeczyła, by pojazd został zakupiony ze środków powoda, wskazując, że pieniądze na zakup pozwana otrzymała od matki J. B. (1). Ze sprzedaży dewiz matka powódki uzyskała łącznie kwotę 57.495 zł, a nadto dysponowała oszczędnościami zgromadzonymi na rachunkach bankowych. Pozwana wręczyła środki na zakup pojazdu do rąk własnych powoda, który miał następnie dokonać przelewu ze swojego rachunku bankowego na rachunek zbywcy. Pozwana poddała w wątpliwość fakt, że powód wpłacił przekazane mu przez pozwaną środki na jakiegokolwiek konto bankowe, jak też wskazała, że w okresie zakupu strony żyły w konkubinacie i pozwana darzyła powoda zaufaniem wobec czego nie żądała od niego pokwitowania. Nadto, pozwana wskazała, że ona była stroną umowy sprzedaży. Niezależnie od powyższego, powołując się na zeznania powoda w postępowaniu karnym, pozwana wskazała, że w okolicznościach niniejszej sprawy przedmiotowy samochód mógłby stanowić jedynie prezent, darowiznę na rzecz powódki. Stąd podstawą prawną byłaby czynność prawna polegająca na nieodpłatnym przysporzeniu czy darowiznie. Z uwagi na powyższe powód nie mógłby żądać zwrotu przedmiotu darowizny bez jej odwołania.

(odpowiedź na pozew k. 262-265)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. W. (wówczas P.) pozostawał do marca 2011r. w nieformalnym związku z pozwaną K. C. (wówczas B.). Strony mieszkały razem i wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 29 kwietnia 2009r. matka powoda M. K. zawarła umowę komisju z E. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) w G., na mocy komisant zobowiązał się do sprzedaży stanowiącego własność matki powoda samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za cenę 137.000 zł za prowizją w wysokości 500 zł. W dniu 30 kwietnia 2009r. komisant sprzedał przedmiotowy samochód za cenę 137.000 zł. W dniu 5 maja 2009r. na rachunek bankowy matki powoda w Banku (...) S.A. komisant wpłacił kwotę 135.600 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 13, umowa komisju z dnia 29 kwietnia 2009r. k. 14, historia rachunku bankowego matki powoda k. 15, protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2013r. k. 351-352 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 706/12)

W dniu 5 maja 2009r. M. K. wpłaciła na rachunek powoda w Banku (...) S.A. kwotę 135.590 zł. W tym samym dniu powód dokonał przelewu kwoty 100.000 zł na swój drugi rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A. Z kolei w dniu 11 maja 2009r. powód przelał z rachunku w (...) Bank (...) S.A. na rachunek w Banku (...) S.A. kwotę 60.000 zł.

(dowód: historia rachunku bankowego matki powoda k. 15, historia rachunków bankowych powoda k. 16-17, potwierdzenie przelewu k. 18, protokół przesłuchania powoda k. 33 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o

sygnaturze II K 807/12, protokół rozprawy głównej k. 314 tamże, protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2013r. k. 351-352 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 706/12)

W dniu 13 maja 2009r. powód przełał ze swojego rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. na rachunek bankowy R. K. kwotę 56.600 zł jako tytuł płatności wskazując „V. (...)r. 2.0 (...)”.

(dowód: historia rachunku bankowego powoda k. 16, potwierdzenie przelewu k. 19, protokół przesłuchania powoda k. 33 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 807/12, protokół rozprawy głównej k. 314 tamże, protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2013r. k. 351-352 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 706/12)

W umowie sprzedaży samochodu marki V. (...) jako nabywcę wskazano pozwaną. Nadto, samochód ten został zarejestrowany na nazwisko pozwanej. Umowa ubezpieczenia OC pojazdu także została zawarta na nazwisko pozwanej.

(okoliczność bezsporna ustalone w oparciu o: umowę ubezpieczenia k. 11-12, protokół przesłuchania pozwanej k. 16-19 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 807/12, protokół przesłuchania powoda k. 33 tamże, protokół rozprawy głównej k. 314 tamże)

Matka pozwanej J. B. (1) z tytułu sprzedaży wartości dewizowych uzyskała w okresie od 31 marca 2009r. do 28 kwietnia 2009r. środki pieniężne w wysokości 57.495 zł.

(dowód: dowody sprzedaży wartości dewizowych k. 269)

Strony wspólnie korzystały z przedmiotowego samochodu.

(dowód: przesłuchanie pozwanej płyta CD k. 382, protokół przesłuchania powoda k. 33 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 807/12)

Wartość rynkowa pojazdu marki V. (...) o numerze VIN (...) na dzień wyrokowania wynosi 17.700 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych P. K. k. 402-407 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 450-456 oraz ustną opinią uzupełniającą płyta CD k. 477)

M. W. wniósł do Sądu Rejonowego w Gdyni pozew przeciwko K. C. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 56.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu pożyczki przeznaczonej przez pozwaną na zakup pojazdu marki V. (...). Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2014r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 706/12 Sąd Rejonowy w Gdyni oddalił powództwo, uznając, że doszło do bezpłatnego przysporzenia na rzecz pozwanej kosztem majątku powoda, lecz nie ma podstaw do uznania, że powód udzielił pozwanej pożyczki. Wyrokiem z dnia 24 września 2014r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt III Ca 505/14 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił apelację powoda, podzielając argumentację Sądu I instancji.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 3 stycznia 2014r. wraz z uzasadnieniem k. 355 i 359-364 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 706/12, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 24 września 2014r. wraz z uzasadnieniem k. 410 i 416-422 tamże)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadka J. B. (1), dowodu z przesłuchania stron oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych P. K..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dowodów z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony w postaci umowy ubezpieczenia, umowy komisji, historii rachunków bankowych, faktur i potwierdzeń przelewu. Żadna ze stron bowiem nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów ani też nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi pismami

nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. W pełni wiarygodne były także dowody z dokumentów urzędowych w postaci wyroków Sądu Rejonowego w Gdyni i Sądu Okręgowego w Gdańsku wydanych w sprawie o sygnaturze I C 706/12, gdyż w tym zakresie żadna ze stron nie kwestionowała przysługującego tym dowodom domniemania autentyczności ani też domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone. Natomiast, za pozbawione znaczenia dowodowego Sąd uznał załączone do pozwu oferty sprzedaży samochodu marki V. (...) z uwagi na fakt, że Sąd w niniejszej sprawie dla wyceny aktualnego wzbogacenia pozwanej dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych i sporządzoną przez biegłego opinię uznał za w pełni wiarygodną i stanowiącą podstawę rozstrzygnięcia.

Za niewiarygodne natomiast Sąd uznał zeznania świadka J. B. (1) oraz pozwanej K. C. w zakresie dotyczącym pochodzenia środków na zakup samochodu marki V. (...). Świadek i pozwana utrzymywały, że pieniądze przeznaczone na zakup spornego auta pozwana otrzymała od rodziców w gotówce, a następnie przekazała je powodowi, by wpłacił je na swój rachunek bankowy celem dokonania przelewu na rzecz sprzedającego. Zeznania wymienionych powyżej osób nie znajdują jednak żadnego potwierdzenia w pozostałych dowodach zebranych w sprawie. Poza zeznaniami, nie ma bowiem żadnego innego dowodu, wskazującego na to, że do przekazania pieniędzy pomiędzy świadkiem a pozwaną rzeczywiście doszło. Jednocześnie, powód składając dowody w postaci wyciągów ze swoich rachunków bankowych oraz potwierdzeń przelewu wykazał, że posiadał środki na pokrycie kosztów zakupu samochodu oraz że z jego rachunku bankowego została przelana kwota tytułem ceny sprzedaży na konto sprzedającego. Wobec powyższego, sama okoliczność, że matka pozwanej dysponowała środkami wystarczającymi na pokrycie ceny sprzedaży jest niewystarczająca. Nadto, w ocenie Sądu, wersja przedstawiona przez świadka oraz pozwaną budzi uzasadnione wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Skoro bowiem, zarówno świadek J. B. (1), jak i pozwana miały rachunek w tym samym banku (...) to powstaje pytanie, dlaczego matka pozwanej nie dokonała przelewu na rachunek pozwanej. Nadto, rodzi się kolejna wątpliwość, dlaczego pozwana nie wpłaciła otrzymanych rzekomo od matki pieniędzy na swój rachunek bankowy, a wręczała je powodowi, skoro przelewu na rzecz sprzedającego można było dokonać z jakiegokolwiek rachunku bankowego. Niezależnie od powyższego zeznania pozwanej oraz świadka nie są spójne z ich wcześniejszymi zeznaniami złożonymi w postępowaniu karnym oraz sprawie o sygnaturze I C 706/10 tutejszego Sądu. Przede wszystkim należy wskazać, że w postępowaniu przygotowawczym pozwana zeznała, że pieniądze na zakup spornego samochodu otrzymała od rodziców na dzień przed wyjazdem do Z., gdzie podpisano umowę sprzedaży. Tymczasem w sprawie o sygnaturze I C 706/12 pozwana zeznała, że pieniądze od rodziców dostała w gotówce już pod koniec kwietnia 2009r. i na przełomie kwietnia i maja 2009r. przekazała je powodowi. P., niespójne pozostają zeznania świadka. W sprawie o sygnaturze I C 706/12 świadek zeznała, że w domu trzymała kwotę 30.000 zł, podczas gdy w niniejszej sprawie wskazała, że była to kwota rzędu 15.000 - 20.000 zł. Wobec podniesionych powyżej okoliczności, w ocenie Sądu, zeznania świadka jak i pozwanej nie zasługiwały na wiarę.

Za wiarygodne natomiast Sąd uznał zeznania powoda. W ocenie Sądu zeznania M. W. w zakresie dotyczącym pochodzenia środków pieniężnych na zakup samochodu marki V. (...) korelują z przedłożonymi przez niego dowodami z dokumentów w postaci wydruków z rachunków bankowych oraz potwierdzeń przelewu i tworzą spójny obraz przepływów finansowych pomiędzy rachunkiem matki powoda oraz dwoma rachunkami należącymi do powoda. Nie budzi także wątpliwości, że wpłata na rzecz sprzedającego nastąpiła właśnie z rachunku powoda. Nadto, w toku postępowania karnego oraz postępowania w sprawie I C 706/10 powód konsekwentnie wskazywał źródło pochodzenia środków na zakup przedmiotowego samochodu.

Ostatecznie, po złożeniu opinii uzupełniających za wiarygodny Sąd uznał także dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych P. K.. Po złożeniu wyjaśnień na rozprawie opinia biegłego należało uznać za jasną, logiczną oraz spójną. Co prawda biegły sporządził opinię w dwóch wariantach, a na rozprawie nie wskazał stanowczo która z podanych wartości winna zostać przyjęta za wartość aktualnego wzbogacenia pozwanej, niemniej wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie były wystarczające do poczynienia przez Sąd własnych ustaleń i przyjęcia jednej z wersji. Zważyć przy tym należy, że żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego. W tym stanie rzeczy Sąd nie dopatrzył się żadnych podstaw, aby odmówić opinii biegłego wiary i mocy dowodowej.

Na podstawie art. 227 k.p.c. Sąd oddalił natomiast wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy o sygnaturze II K 807/12 – poza protokołami przesłuchań stron oraz świadka J. B. (1) – albowiem dokumenty te nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i są nieistotne dla ustalenia majątku, z którego pochodziły środki finansowe na zakup pojazdu marki V. (...).

W niniejszej sprawie powód domagał się od pozwanej zapłaty kwoty 26.060 zł tytułem rozliczenia konkubinatu. Zważyć należy, iż polski ustawodawca nie przewidział odrębnych przepisów prawnych dotyczących rozliczenia związków nieformalnych. Wobec braku prawnej regulacji pozamałżeńskiej wspólnoty osobisto – majątkowej, w orzecznictwie zostały wypracowane pewne sposoby ujmowania i traktowania takiej wspólnoty, określanej mianem konkubinatu. Do kryteriów konkubinatu zalicza się z reguły brak formalnej podstawy pożycia partnerów oraz ograniczeń zakończenia związku, jego stabilność, istnienie osobisto – majątkowej wspólnoty życiowej oraz odmienność płci partnerów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007r., IV CSK 301/07, OSNC 2009/2/29, Biuletyn SN 2008/3/9). Bez wątpliwości istniejący do marca 2011r. nieformalny związek stron spełnia powyższe kryteria. Bezsporne bowiem było, że powód M. W. oraz pozwana K. C. mieszkali razem, najpierw w mieszkaniu rodziców pozwanej, a następnie w wynajętym mieszkaniu, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, wspólnie zaspokajali potrzeby dnia codziennego. W pozwie jako podstawę faktyczną powództwa powód wskazał bezpodstawne wzbogacenie. Sąd zważył, że zastosowanie przepisów art. 405 k.c. i następnych do rozliczenia konkubinatu nie jest kwestionowane w doktrynie i orzecznictwie. Zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem judykatury przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia, jak również wtedy, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r. III CZP 46/95, OSNC 1995/7-8/114). W szczególności przepisy te mają zastosowanie, gdy brak umownej lub deliktowej podstawy uwzględnienia roszczenia o zwrot nakładów i nie ma też możliwości dokonania rozliczeń na podstawie art. 224-230 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego niemal jednolicie przyjmuje się, że do rozliczenia konkubinatu, w tym nakładów dokonanych przez konkubentów na majątek jednego z nich, mają zastosowanie przepisy art. 405 i nast. k.c. chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (porównaj między innymi uchwały z dnia 30 września 1966 r. III PZP 28/66, OSNCP 1967/1/1, z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69 z dnia 27 czerwca 1996 r. III CZP 70/96, OSNC 1996/11/145 oraz wyroki z dnia 26 czerwca 1974 r. III CRN 132/74 i z dnia 16 maja 2000 r. V CKN 32/00, OSNC 2000/12/222; wyrok SN z dnia 7 maja 2009r., IV CSK 27/09, LEX nr 515447). Podobne stanowisko zajmuje doktryna, gdzie wskazuje się, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie uzupełniające i wejdą w grę tam, gdzie nie znajdzie zastosowania żadna z innych podstaw rozliczenia (np. zniesienie współwłasności, umowa o pracę, spółka cywilna, darowizna, umowy konkubenne). Rozliczenie między tymi samymi partnerami może być dokonywane jednocześnie na podstawie różnych przepisów, w odniesieniu do różnych składników majątkowych. Praktycznie rzecz biorąc, bezpodstawne wzbogacenie będzie wchodziło w grę w wypadkach *datio ob rem*, a to wtedy, gdy jeden z konkubentów świadczy licząc na dalsze trwanie związku, jego sformalizowanie, ewentualnie uzyskanie świadczeń wzajemnych w przyszłości. Niezrealizowanie się tego celu może być podstawą *condictio ob rem*. K. ta znaleźć może zastosowanie np. w wypadku współpracy konkubiny przy budowie domu, remoncie, usługach w gospodarstwie domowym lub przedsiębiorstwie partnera, świadczeniach na wspólne wyposażanie mieszkania itp. Rozliczenie konkubinatu wymaga zatem uwzględnienia szeregu odrębnych czynności, poddanych różnym reżimom prawnym, przy czym nawet ocena z punktu widzenia nienależnego świadczenia może wypaść różnie odnośnie do poszczególnych przysporzeń np. wyłączenie zwrotu ze względu na treść art. 411 pkt 1 albo 2 k.c., zrealizowanie się celu konkretnego świadczenia itd., brak wzbogacenia, np. w wypadku codziennych świadczeń we wspólnocie domowej itd. (por. K. Osajda. Kodeks cywilny. Komentarz, 2015). W ocenie Sądu bezzasadne są twierdzenia pozwanej o konieczności zastosowania przepisów o darowiznie. Co prawda przysporzenie na rzecz pozwanej miało charakter nieodpłatny, niemniej z zebranego materiału dowodowego wynika, że pojazd został zakupiony do wspólnego użytku obojga konkubentów i w taki właśnie sposób strony z niego korzystały. Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu związek tego przysporzenia z pozostawaniem stron w nieformalnym związku. Do zakupu doszło dlatego, że powód liczył na dalsze trwanie tego

związku. W tym stanie rzeczy jako podstawę prawną roszczenia powoda należało uznać przepisy art. 405 k.c. i art. 410 k.c., a nie przepisy o darowiźnie.

Oceniając zgłoszone przez powoda roszczenie pod kątem przesłanek określonych w przepisach art. 405 k.c. i art. 410 k.c. w pierwszej kolejności należy wskazać, że bezsporny pozostawał fakt, że w czasie, gdy strony pozostawały w konkubinacie zakupiony został samochód marki V. (...), zaś stroną umowy sprzedaży była wyłącznie pozwana. Nadto, nie było sporu pomiędzy stronami, że cena sprzedaży została w całości zapłacona przelewem z rachunku bankowego powoda prowadzonego w Banku (...) S.A. Kwestią sporną było natomiast pochodzenie środków pieniężnych, za które nastąpił zakup tego pojazdu. Pozwana podnosiła bowiem, że środki te otrzymała w gotówce od matki i przed zawarciem umowy sprzedaży przekazała je powodowi, który miał je następnie wpłacić na swój rachunek bankowy. Pozwana tłumaczyła przy tym, że bank, w którym miała podówczas konto ((...)) posiadał niewiele oddziałów na terenie kraju, co mogło powodować problemy z zapłatą. Zgodnie z wyrażoną w art. 6 k.c. zasadą ciężar wykazania, że do zakupu spornego pojazdu doszło za środki pochodzące z majątku pozwanej spoczywał na K. C., która z tego faktu wywodziła skutki prawne. W ocenie Sądu, zaoferowane przez pozwaną dowody na poparcie jej twierdzeń nie są wiarygodne. Jak już bowiem wskazano powyżej zarówno zeznania świadka J. B. (2), jak też zeznania pozwanej są całkowicie gołosłowne, a nadto, o czym szczegółowo była mowa powyżej, zeznania te są niespójne i budzą uzasadnione wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Podkreślić należy, że przedłożone przez stronę pozwaną dowody w postaci historii rachunku bankowego J. B. (1) oraz potwierdzeń wypłat z tego rachunku czy przelewów pieniędzy dowodzą jedynie, że matka pozwanej dysponowała środkami pieniężnymi w znacznej wysokości i część z tych środków wypłaciła, jednakże dowody te w żadnym wypadku nie potwierdzają tego, że pieniądze zostały faktycznie przekazane pozwanej. Poza niewiarygodnymi zeznaniami świadka oraz powyższymi dokumentami pozwana nie przedstawiła żadnych innych dowodów, w szczególności: pokwitowania, umowy darowizny czy umowy pożyczki, kopii zgłoszenia dokonania czynności prawnej w urzędzie skarbowym. Mało tego pozwana wprost wskazała, że strony nie uprawdopodobniły powyższej rzekomo dokonanej czynności prawnej za pomocą pisma. W tym stanie rzeczy wersję przedstawioną przez pozwaną należało uznać za nieudowodnioną.

Jednocześnie wobec zaoferowanych przez stronę powodową dowodów z dokumentów należało uznać, że środki przeznaczone na zakup pojazdu pochodziły z majątku powoda. Na podstawie przedłożonego wydruku z rachunku bankowego oraz potwierdzenia przelewu nie budzi wątpliwości, że cena sprzedaży w wysokości 56.600 zł została w całości uiszczona ze środków znajdujących się na rachunku należącym do powoda prowadzonym w banku (...) S.A. W tytule przelewu wskazano „V. (...).r. 2.0 (...). Nadto, powód wykazał, że dysponował środkami pieniężnymi, które pozwalały mu na sfinansowanie tego zakupu i bez wątplenia nie były to środki otrzymane od pozwanej. Podkreślić bowiem należy, iż w dniu 5 maja 2009r. matka powoda M. K. wpłaciła na rachunek powoda w Banku (...) S.A. kwotę 135.590 zł, którą uzyskała ze sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jeszcze tego samego dnia powód dokonał przelewu kwoty 100.000 zł na swój drugi rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A. Z kolei w dniu 11 maja 2009r. powód przelał z rachunku w (...) Bank (...) S.A. na rachunek w Banku (...) S.A. kwotę 60.000 zł. Dwa dni później doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Powyższa sekwencja przepływów finansowych pomiędzy rachunkiem bankowym matki powoda a następnie pomiędzy rachunkami należącymi do powoda, a w końcu przelew środków z jednego z tych rachunków na konto sprzedającego jednoznacznie wskazują, że cena zakupu pojazdu marki V. (...) została sfinansowana ze środków pochodzących z majątku powoda M. W..

Nie ulega także wątpliwości, że doszło do wzbogacenia po stronie pozwanej. W umowie sprzedaży, dowodzie rejestracyjnym i umowie ubezpieczenia – jako właściciel pojazdu została bowiem wpisana wyłącznie pozwana K. C.. Zdaniem Sądu, w świetle zebranego materiału dowodowego, w szczególności protokół przesłuchań stron w postępowaniu przygotowawczym oraz w sprawie o zwrot pożyczki, jasny pozostaje cel i podstawa dokonania powyższego przysporzenia przez powoda na rzecz pozwanej. Powód uiszczył bowiem cenę sprzedaży ze środków pochodzących z jego majątku osobistego licząc na dalszego trwanie związku stron (być może w przyszłości jego sformalizowanie). O powyższym świadczyć może również fakt, że przedmiotowy pojazd został zakupiony do wspólnego użytku przez obie strony, a nie wyłącznego użytku pozwanej. Sama pozwana składając zeznania w niniejszej sprawie zeznała, że strony wspólnie używały pojazdu, albowiem były razem. Zdaniem Sądu powyższa okoliczność świadczy

o tym, że przysporzenie majątkowe pozostawało w związku z relacją jaka istniała pomiędzy stronami. Skoro zatem podstawą przysporzenia był łączący strony nieformalny związek, to wraz z zakończeniem tego związku odpadła podstawa przysporzenia. Wobec braku odmiennych ustaleń stron co do rozliczenia konkubinatu (bezsposornie strony nie zawierały żadnej umowy dotyczącej rozliczeń pomiędzy nimi), należało uznać, że świadczenie na rzecz pozwanej wraz z odpadnięciem celu, stało się nienależne i winno zostać zwrócone.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 12 marca 1998 r. I CSK 522/97 (OSNC 1998/11/176) oraz w wyroku z dnia 3 października 2003 r. III CKN 1313/00 (LEX nr 137531), że jeżeli zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ma nastąpić w pieniądzu, to w razie uwzględnienia powództwa zasądzeniu podlega zwrot aktualnego wzbogacenia, przez co należy rozumieć, zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 316 k.p.c. i stosowanym w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., zwrot wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2009r., IV CSK 27/09, LEX nr 515447 wartość tych nakładów według ich stanu z daty dokonania, bez uwzględnienia stopnia zużycia, a według cen z daty wyrokowania, narusza art. 405 k.c., bowiem nie uwzględnia rzeczywistego stanu wzbogacenia pozwanego kosztem powoda, istniejącego w chwili orzekania. Taki sposób rozliczenia wartości nakładów jest szczególnie krzywdzący dla wzbogaconego, gdy nakłady zostały dokonane wiele lat wcześniej a czyniący je korzystał z nich przez cały ten czas, doprowadzając do zmniejszenia wartości wzbogacenia o stopień zużycia nakładów. W związku z powyższym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych na okoliczność ustalenia aktualnej wartości rynkowej spornego samochodu marki V. (...). Powyższy dowód nie potwierdził jednak wartości wzbogacenia wskazanej w pozwie na kwotę 26.060 zł. Po dokonaniu oględzin pojazdu biegły stwierdził bowiem, iż przedmiotowy pojazd znajduje się w złym stanie technicznym tj. ma wiele ognisk korozji na elementach nadwozia oraz tzw. korozji podpowłokowej, wcześniej dokonano w nim szeregu napraw, w tym wymieniono silnik i przeprowadzono naprawy blacharskie. Zdaniem biegłego, stan techniczny pojazdu jest nieadekwatny dla tego rocznika. Nadto, biegły zwrócił uwagę na brak dokumentacji potwierdzającej serwisowanie pojazdu. Z uwagi na powyższe biegły wycenił przedmiotowy samochód na kwotę niższą niż wskazana w pozwie. Biegły P. K. przedstawił wartość rynkową pojazdu w dwóch wariantach, z uwagi na wątpliwości co do przebiegu pojazdu. Jak wyjaśnił biegły bieżący stan drogomierza wynosi 194.048 km, natomiast na wycieracze serwisowej znajduje się wpis na dzień 14 kwietnia 2016r., zgodnie z którym przebieg wynosi 191.561 km. W pierwszym wariantcie z uwagi na powyższe rozbieżności biegły nie uwzględnił korekty z tytułu przebiegu pojazdu i wartość rynkową pojazdu określił na kwotę 16.800 zł. W drugim wariantcie biegły uwzględnił bieżące wskazanie licznika i zastosował korektę dodatnią w wysokości 4,38 % wartości pojazdu, co powoduje wzrost wartości rynkowej pojazdu do kwoty 17.700 zł. Wobec treści wyjaśnień złożonych przez biegłego na rozprawie Sąd przyjął drugi z przedstawionych wariantów. Biegły wskazał bowiem, że nie demontował licznika i nie stwierdził, że jest on uszkodzony, stąd też nie ma żadnych podstaw, aby uznać, że wskazania licznika są nieprawidłowe, zawyżone bądź zaniżone. Strony nie złożyły żadnych zarzutów do opinii biegłego, zaś przebieg samochodu w ogóle nie był przedmiotem sporu pomiędzy stronami. W związku z powyższym Sąd przyjął, że aktualna wartość rynkowa pojazdu wynosi 17.700 zł.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności – na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. – Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17.700 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. W pozostałym zakresie na mocy powyższych przepisów a contrario Sąd oddalił powództwo. Od zasądzonej kwoty na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 7 października 2015r. do dnia zapłaty. Jak wskazuje się w judykaturze roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter co do zasady bezterminowy. Wymagalność roszczenia zależy zatem od wezwania wzbogaconego do zwrotu (por. wyrok SN z dnia 18 czerwca 2014r., V CSK 421/13, Legalis nr 1067198). Zastosowanie znajdzie zatem przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie z przywołanym powyżej przepisem dłużnik, który otrzymał od wierzyciela wezwanie do wykonania zobowiązania, powinien je wykonać niezwłocznie, czyli bez zbędnej zwłoki. Jak podnosi się w doktrynie „niezwłoczność” powinna być rozumiana jako konieczność wykonania zobowiązania stosownie do wymagań dobrej wiary i zwyczajów uczciwego obrotu. Takie określenie umożliwia dokonywanie ocen w odniesieniu do czasu i miejsca, w którym dłużnik powinien niezwłocznie wykonać zobowiązanie. Nie ulega zatem wątpliwości, że niezwłoczność, o której mowa w przepisie

art. 455 k.c., nie pokrywa się z natychmiastowością. Zawsze jednak terminy te muszą być realne, uwzględniające wymagania stawiane uczestnikom stosunku zobowiązaniowego, zwłaszcza w art. 354 i 355 k.c. (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., I ACa 426/12, LEX nr 1223147; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21 listopada 2012 r., I ACa 1163/12, LEX nr 1267476). Ponadto, jak wskazuje się w doktrynie „niezwłoczność” oznacza konieczność respektowania czasu potrzebnego dłużnikowi do zabezpieczenia prawidłowego wykonania zobowiązania. Długość tego czasu zależy jest od istniejących w obrocie cywilnym stosunków w odniesieniu do skonkretyzowanego zobowiązania. Czasu potrzebnego do niezwłocznego wykonania zobowiązania nie da się oznaczyć sztywno określoną liczbą dni czy tygodni. W każdym razie powinien to być taki czas, w którym dłużnik, zważywszy na rodzaj i rozmiar świadczenia, powinien móc przygotować przedmiot świadczenia (por. Z. Gawlik [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2014). W niniejszej sprawie powód nie wykazał, że przed wytoczeniem powództwa wzywał pozwaną do zwrotu nienależnego świadczenia. Stąd też, jako pierwsze wezwanie do zapłaty należało potraktować pozew, który został pozwanej doręczony w dniu 22 września 2015r. Konstruując pojęcie niezwłoczności w stosunku do niniejszego przypadku Sąd przyjął termin 14 – dniowy, przyjmując, że jest on adekwatny do możliwości finansowych pozwanej. W związku z powyższym – na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. a contrario – Sąd oddalił żądanie zasądzenia odsetek za okres od wniesienia pozwu tj. 28 maja 2014r. do dnia 6 października 2015r., uznając roszczenie za przedwczesne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku o opłatach za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U.2013.490) i rozliczył je stosunkowo uznając, że powód wygrała niniejsze postępowanie w 68 %, zaś pozwana w 32 %. Strona powodowa poniosła koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu (1.303 zł), opłaty za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (2.400 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowych (1.000 zł) tj. w łącznej kwocie 4.720 zł, z czego należy mu się od pozwanej kwota 3.210 zł stanowiąca 68 % całości poniesionych kosztów. Z kolei pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego (2.400 zł), koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł), z czego należy jej się od powoda zwrot kwoty 774 zł. Po wzajemnym skompensowaniu kosztów należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.436 zł.

Nadto, art. 100 k.p.c. w zw. z art. 5 pkt. 3, art. 83 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U.2014.1025 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od stron tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gdyni koszty opinii biegłego sądowego (489,24 zł) w stosunku w jakim strony przegrały niniejszą sprawę. Stąd powód winien zwrócić do Skarbu Państwa kwotę 156,56 zł (32 % kwoty 489,24 zł), a pozwana kwotę 332,68 zł (68 % kwoty 489,24 zł).